

Policja bezwzględna dla bezdomnych

20 grudnia 2015

Amerykańska policja jak zwykle stanęła na wysokości zadania. Tym razem rozpędziła obozowisko bezdomnych w środku burzy śnieżnej. Na zdjęciu poniżej obozowisko namiotowe przed rozpędzeniem bezdomnych.

Wczesnym rankiem 15 grudnia policjanci z Denver, stolicy stanu Kolorado, wkroczyli do namiotowego miasteczka bezdomnych, nazywanego przez mieszkańców Wioską Zmartwychwstania (Resurrection Village). Mundurowi zażądali od bezdomnych, by zwinęli swoje namioty i rozeszli się. Szałała burza, padał gęsty śnieg. Bezdomni zostali brutalnie obudzeni, wyciągnięci z prowizorycznych „łóżek” i wyrzuceni na mróz.

Policjanci z Denver napisali potem na „Twitterze”, że swoim działaniem chcieli... walczyć z bezdomnością. Więcej o ich motywacji mówi jednak rzucona przez jednego ze „stróżów prawa” sugestia, iż namiotowe miasteczko stałoby nadal, gdyby mniej rzucało się w oczy. W Denver spanie na ulicy lub rozstawianie prowizorycznych kryjówek jest, niezależnie od okoliczności, karalne. Walcząca z bezdomnością Metro Denver Homeless Initiative szacuje, że w nadchodzącą zimę bez domu pozostaje 6130 mieszkańców obszaru metropolitalnego.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu